

MOCNI DUCHEM

PISMO PARAFII PW. DUCHA ŚWIĘTEGO W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM

W tym numerze:

Życzenia (str. 2)

Liturgia przy stole
wigilijnym (str. 3)

Tradycja kolędowania
(str. 5)

Tradycja szopki (str. 6)

Chrześcijanin zadaje
pytania (str. 8)

Dlaczego Boże
Narodzenie świętujemy
25 grudnia? (str. 8)

Po czwartej Mszy Świętej
w Duchu Świętym – słów
kilka (str. 9)

Krzyżówka (str. 13)

Kącik kulinarny (str.14)

Z życia parafii (str. 15)

Ramowy plan kolędy
2013/2014 (str. 16)

*Chrystus, Chrystus nam się narodził,
Aby nas od piekła oswobodził.*



Wydawca: Parafia pw. Ducha Świętego w Ostrowie Wielkopolskim, ul. Różana 26;
Tel.: 62 592 35 75 (biuro parafialne), 62 592 39 89 (probostwo)

Redaktor naczelny: ks. Adam Kraska; tel.: 693401924

Redakcja: s. Lucyna, Aleksandra Sójka, Monika Sójka, Michał Strączkowski, Karolina Kacprzak, Daria Pastuszek, Marlena Ziemska

Drodzy Parafianie i Miłi Goście!!!

*Radość, którą przyniósł Zbawiciel na świat
i która ma się
stać głębokim doświadczeniem,
wynika z osobistego
zawierzenia Chrystusowi,
który uwalnia nas z grzechu i daje moc
do przewycięzania trudności
i wlewa w serca nadzieję.*

*Życzymy sobie,
aby radość zagościła w naszych domach,
a nade wszystko w każdym ludzkim sercu.*



Wasí duszpasterze

Boże Narodzenie 2013

Liturgia przy stole wigilijnym



Wieczerza wigilijna w domu chrześcijanina jest wydarzeniem religijnym. Trzeba ją dobrze przygotować nie tylko od strony kulinarnej, ale także od strony duchowej.

Na stole nakrytym zawsze białym obrusem kładziemy Pismo Święte i opłatek oraz ustawiamy świecę (najlepiej Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom). Jedno miejsce przy stole pozostaje wolne jako znak pamięci o bliskich, którzy nie mogą razem z nami zasiąść do wigilii (np. o zmarłych z rodziny).

Wieczerzę wigilijną rozpoczynamy modlitwą.

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

ZAPALANIE ŚWIECY: Ojciec lub matka zapala świecę na stole.

Ojciec lub matka: Światło Chrystusa.

Wszyscy odpowiadają: Bogu niech będą dzięki.

CZYTANIE EWANGELII - (Łk 2,1-14)

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby dać się zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna.

Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwata Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie”. I nagle przyłoczyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami:
„Chwata Bogu na wysokościach,
a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”.

WSPÓLNA MODLITWA

Jedna osoba odmawia prośby, wszyscy odpowiadają:

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Boże, nasz Ojczy, w tej uroczystej godzinie wychwalamy Cię i dziękujemy za noc, w której posiałeś nam swojego Syna Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela i prosimy Cię:

• **Udziel naszej rodzinie daru miłości, zgody i pokoju.**

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

• **Obdarz naszych sąsiadów, przyjaciół i znajomych pokojem tej nocy.**

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie

• **Wszystkich opuszczonych, samotnych, chorych, biednych, głodnych na całym świecie pociesz i umocnij Dobrą Nowiną tej świętej nocy.**

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

• **Naszych zmarłych (wymienić imiona) obdarz szczęściem i światłem Twej chwały.**

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Wszyscy odmawiają „**Ojczy nasz**”.

Panie Boże, Ty sprawiłeś, że ta święta noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości Jednorodzonego Syna Twojego, spraw, abyśmy jaśnieli blaskiem Twego światła w naszym codziennym postępowaniu. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

ŁAMANIE SIĘ OPŁATKIEM

A teraz w duchu miłości i przebaczenia przełamiemy się opłatkiem - chlebem miłości. Otwierając serca nasze w miłości wzajemnej, otwieramy je na przyjście Pana. Niech On będzie zawsze z nami.

MODLITWA PO WIECZERZY

Dziękujemy Ci, Boże, nasz dobry Ojczy, za Syna Twego Jezusa Chrystusa, dziękujemy za miłość do wszystkich ludzi, za ten błogosławiony wieczór i dary, które spożywalismy. Tobie chwała na wieki. Amen.

Zanikający obyczaj, czyli o tradycji kolędowania



Z kolorową gwiazdą na drągu, błyszczącymi koronami na głowach maszerowali Trzej Królowie na czele wesołego orszaku przebierańców. Za królami podążali aniołowie, pastuszek, Cyganka i Diabeł. Chodzili od domu do domu, śpiewając kolędy i składając

życzenia gospodarzom. Witając domowników, kolędnicy wołali od progu: „Życzymy temu domowi szczęścia i radości”, „Na każdym kroku szczęścia w Nowym Roku”. Gdy kolędnicy skończyli śpiewać, gospodarze obdarowywali przebierańców świątecznymi smakołykami lub wykupywali się drobnymi datkami. Słowiański zwyczaj kolędowania jest dziś praktykowany głównie na wsiach w południowej Polsce a także w Czechach, na Słowacji, na Białorusi czy w Rosji. Dziś już rzadko śpiewa się kolędy w domach,

dawniej było to główną tradycją Świąt Bożego Narodzenia. Przebierańcy byli chętnie goszczeni, zapraszani do stołu, częstowani, gdyż według tradycji, kolędnicy przynoszą pomyślność domów, do których zawitają. O tym, że tradycja kolędowania była hen przed laty bardzo przestrzegana, pamiętają szczególnie starsi mieszkańcy wsi. Niektórzy wspominają, że niektórzy gospodarze nie lubili kolędników i nie wpuszczali ich do domów lub co gorsza przeganiali miotłą. Dzieci często bały się przebierańców i unikały spotkania z nimi podczas ich przybycia. Po skończonym kolędowaniu, w koszykach orszaku znajdowały się: owoce, orzechy, ciastka i wiele innych smakołyków. Podczas nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia warto w rodzinie odrodzić zapomnianą tradycję śpiewania kolęd. Kolędujmy wspólnie, to wspaniały zwyczaj !

Magda Sroczyńska

Tradycja szopki

Przychodząc do kościoła w święta Bożego Narodzenia z pewnością nie sposób zwrócić uwagę na szopkę, która co roku zdobi świątynię. Siano, żłóbek, Maryja i św. Józef pochyleni nad małym dzieciątkiem. Dookoła zwierzęta, pasterze i trzej królowie. Dekoracje często zachwycają swoim wyglądem i pomysłowością – lub przeciwnie biją swoją prostotą i ubóstwem. Nie wszyscy jednak wiedzą skąd tak naprawdę wziął się zwyczaj Betlejemskiej Szopki i kto był jego prekursorem.



Za twórcę tradycyjnej szopki uznawany jest żyjący w XIII wieku św. Franciszek, ale poniekąd niestety, ponieważ zwyczaj ten jest dużo starszy. Po raz pierwszy szopka

pojawiła się w Betlejem już w 330 r. n.e. Był to marmurowy żłobek umieszczony w wykutej skalnej grocie. Ponad pół wieku później szopka wyglądała już bardzo podobnie do tej współczesnej. Grocie nadano już kształt stajenki, a w środku stanęły rzeźby Świętej Rodziny. Tradycja dotarła z Betlejem do Rzymu. Pierwsza rzymska szopka stanęła w Bazylice Matki Bożej Większej. To przy niej papież celebrował wigilijną mszę świętą.

Dziś to właśnie Włochy nazywane są ojczyzną szopek. Ale przyczynił się do tego św. Franciszek. W 1223 r. w swojej pustelni w Greccio wystawił razem z pobliskimi mieszkańcami inscenizację wydarzeń związanych z narodzinami Jezusa. Stąd często nazywa się świętego ojcem współczesnej tradycji szopkarskiej.

Mijały wieki a bożonarodzeniowe szopki przechodziły przeróżne modyfikacje. Symbolika i przesłanie zostało jednak niezmiennie do dziś. Największy rozkwit tej wigilijnej tradycji nastąpił w XVIII w. Szykowano je wówczas z prawdziwym rozmachem - postacie wykonywano z wosku, terrakoty, drewna czy kamienia. Miały one przeróżne kształty i misterne konstrukcje. Wiele tych małych dzieł sztuki zachowało się do dzisiaj i zachwyca we włoskich muzeach szopek.

Do Polski zwyczaj bożonarodzeniowych żłóbków dotarł już w XIII w. Do naszych czasów w kościele św. Andrzeja w Krakowie zachowały się figury z 1370 r. Tradycja szybko się przyjęła i zyskała ogromną popularność. Dzisiaj w każdym kościele żłobek jest niezbędnym elementem bożonarodzeniowej dekoracji. W niektórych parafiach pojawiają się kontrowersyjne szopki odzwierciedlające np. wydarzenia polityczne lub poruszające kwestie obyczajowe. W wielu świątyniach co roku organizowana jest tzw. żywa szopka. W stajence stoją prawdziwe zwierzęta a aktorzy odgrywają rolę Maryi, św. Józefa i pasterzy. Najważniejsze jednak pozostaje niezmiennie - przesłanie sprzed ponad dwóch tysięcy lat, że w ubogiej szopie przyszedł na świat syn Boga.

Daria Pastuszak

Które Święto jest ważniejsze Boże Narodzenie czy Wielkanoc?

Teologiczny priorytet mają zawsze prawdy związane z wydarzeniami męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, ponieważ przez nie dokonano się wyzwolenie z niewoli grzechu, czyli zbawienie świata. Oczywiście, nie można zaprzeczyć, że i Boże Narodzenie ma swoją solidną podstawę teologiczną wyrażoną niegdyś w słynnych dyskusjach scholastycznych Średniowiecza. Bo przecież, gdyby nie było faktu Bożego narodzenia nie doszłoby do wydarzeń wielkanocnych. Bóg musiał się narodzić, by dokonać zbawienia człowieka i świata. I chociaż w historii liturgii święto to narodziło się później od Wielkanocy (IV w. po Chr.), to jednak jego teologicznej wagi nie da się ukryć. Bazuje ona na prawdzie o Wcieleniu Syna Bożego, która mówi, że Bóg, a właściwie druga Osoba Boska, stała się jednym z nas. Syn Boży stał się człowiekiem, rozpoczynając w ten sposób drogę swego dzieła zbawczego.

Nie powinniśmy więc rozważać, która waga Świąt jest ważniejsza, ale przede wszystkim skupić się na solidnym i właściwym ich przeżywaniu. W obydwu najważniejszy winien być Chrystus, bo to dzięki Niemu mamy Boże Narodzenie i Wielkanoc. To On zrezygnował ze swej boskości, aby stać się człowiekiem. To jakby ktoś z nas miał się stać małą mrówką dla ratowania mrówek. Dlatego w każde święto Roku Liturgicznego winniśmy poszerzać naszą miłość do Boga i próbować, naśladowując Jego, stawać się lepsi.

Oprac. Ks. Adam

Dlaczego Boże Narodzenie świętujemy akurat 25 grudnia?

Jak doskonale wiemy, w czterech tekstach Ewangelii nie jest wspomniana data narodzin Chrystusa. Skąd zatem obyczaj świętowania tego jednego z najważniejszych świąt chrześcijańskich akurat w tym dniu?

Pierwsze wzmianki o dokładnym ulokowaniu narodzin Jezusa w kalendarzu pochodzą z III wieku. Wtedy to Hipolit Rzymski w swym komentarzu do Księgi Daniela pisał: *Pierwsze przyście Pana naszego wcielonego, w którym narodził się w Betlejem miało miejsce ósmego dnia przed kalendami styczniowymi* (tzn. 25 grudnia). Kilkadziesiąt lat później, cesarz Aurelian ogłosił dokładnie ten sam dzień, dniem nowego pogańskiego święta – Sol Invictus (odnoszącego się m.in. do kultu słońca).

Ciekawą teorią jest również tzw. *hipoteza obliczeniowa*, odwołująca się do idealnego zsynchronizowania się dat narodzin i śmierci ludzi doskonałych (Jezus narodził się 25 grudnia, a zmarł w Święto Paschy – 25 marca).

Wielu uczonych, dzień Bożego Narodzenia utożsamia z dniem przyjętym przez Chrześcijan jako dzień jego poczęcia – 25 marca (od tego dnia do 25 grudnia mija 9 miesięcy).

W IV wieku, gdy chrześcijaństwo stało się w Rzymie religią państwową, pogańskie święto zastąpiono świętem Bożego Narodzenia, którego data nie zmieniła się do dzisiaj.

Muminek

Po czwartej Mszy Świętej w Duchu Świętym – słów kilka

„On uleczy chorych, obudzi tych, którzy śpią” bł. Miriam.

Jesteśmy już po czwartym spotkaniu z Duchem Świętym w comiesięcznej Eucharystii. Na ostatnim spotkaniu mogliśmy uzmysłwić sobie jak wielka potęga tkwi w miłości na przykładzie św. Ojca Pio, który otrzymał łaskę stygmatów na wzór Ukrzyżowanego. Będąc bardzo słabego zdrowia, przez ponad 50 lat udzielał bliźnim wielu łask i uzdrowień.

W 1947 r. Karol Wojtyła odwiedził ojca Pio i wyspowiadał się u niego. Podczas spotkania ojciec Pio powiedział mu, że zasiądzie na „najwyższym stanowisku w Kościele”. Proroctwo to spełniło się i Karol

Wojtyła został Janem Pawłem II. Dzięki wstawiennictwu św. ojca Pio bardzo dużo ludzi zostało uzdrowionych, co trwa również w dalszym ciągu na całym świecie. Oczekujemy, że spotkanie ze Świętym Stygmatykiem pozostawi także trwałe ślad w naszej wspólnotce.

Przygotujmy się do kolejnego spotkania na podstawie wizualizacji Ducha Świętego objawionego bł. Miriam:

„I ujrzałam przed sobą gołębicę, a nad gołębicą kielich, z którego się przelewało, tak jakby wewnątrz kielicha było źródło, a to, co wylewało się z kielicha, zraszało gołębicę i obmywało ją. I usłyszałam głos, który wychodził ze wspaniałego światła i powiedział: Jeżeli chcesz mnie szukać, poznać Mnie i pójść za Mną, wzywaj światło, to znaczy Ducha Świętego, który oświecił moich uczniów i który oświeca wszystkie ludy, które Go wzywają. Zaprawdę mówię ci: Ktokolwiek będzie wzywał Ducha Świętego, będzie Mnie szukał i znajdzie Mnie, a znajdzie mnie przez Ducha Świętego. Jego sumienie będzie delikatne jak kwiat polny. Jeśli będzie to ojciec lub matka, w jego rodzinie zapanuje pokój i w jego sercu będzie pokój zarówno w tym, jak i w przyszłym życiu – nie umrze w ciemności, ale w pokoju. Żarliwie pragnę, byś powiedziała, że wszyscy kapłani, którzy **odprawiają raz w miesiącu** Mszę św. O Duchu Świętym, uczczą mnie. Ktokolwiek taką



Mszę odprawi **lub będzie w niej uczestniczył**, będzie uczczony przez samego Ducha Świętego, **będzie miał światło, będzie miał pokój. On uleczy chorych, obudzi tych, którzy śpią.**” (Miriam Święta Palestynka, ojciec Pierre Estrate, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, s. 247.)

Kim była Miriam św. Palestynka: dotychczas niewiele osób ją zna, lecz jest ona żeńskim odpowiednikiem św. ojca Pio. Miała wielką cześć do Ducha Świętego i została przez Niego hojnie obdarowana stygmatami, darem biolokacji, lewitacji i innymi darami.

Maria Baouardy urodziła się 5.01.1846 w rodzinie palestyńskiej, (jako córka Libanki i mieszkańca Damaszku) należącej do Kościoła melchickiego. Na chrzcie otrzymała imię Miriam. Była trzynastym dzieckiem w rodzinie, wszyscy z jej starszego rodzeństwa umarli w wieku niemowlęcym. Rodziców straciła we wczesnym dzieciństwie, została rozdzielona z młodszym bratem i znalazła się pod opieką swojego stryja, który, gdy miała 12 lat, zaręczył ją z jednym ze swoich krewnych. Miriam stanowczo odmówiła zawarcia małżeństwa, oświadczając, że pragnie zostać dziewicą. Stanowisko to wywołało konflikt z opiekunami. Została zamknięta z niewolnikami i pozbawiona możliwości uczestnictwa w sakramentach kościoła katolickiego. Chciała przestać wiadomość, za pośrednictwem muzulmańskiego służącego stryja, udającego się do miejscowości zamieszkania swojego brata z prośbą o pomoc. Wdała się z nim w dyskusję na temat chrześcijaństwa, na skutek czego służący poderżnął jej gardło i porzucił na ulicy w dniu 7.09.1858r. Miriam miała wówczas widzenie, opiekowała się nią tajemnicza zakonnica, która po kilku dniach zaprowadziła ją do kościoła i zniknęła. Tam została odnaleziona przez księdza i przedstawiona arabskiemu biskupowi. Zaczęła się ukrywać przed rodziną i pracować jako służąca. Przeniosta się do Jerozolimy, gdzie została niesłusznie posądzona o kradzież i wtrącona do więzienia. Po dwóch dniach sprawczyni kradzieży przyznała się, dzięki czemu Miriam została wypuszczona na wolność. Udała się do Bejrutu, gdzie w czasie pracy straciła wzrok. Pomimo iż lekarze uznali jej stan za nieuleczalny, wyzdrowiała, co sama przypisała modlitwie. Przeżyła również bardzo ciężki upadek z wysokości, po którym całkowicie wróciła do zdrowia, co dało jej lokalny rozgłos i opinię świętej.

W maju 1863 r. przeniosła się do Marsylii we Francji, gdzie pracowała jako kucharka. Tam zaczęła popadać w pierwsze ekstazy. W czasie jednej z nich zapadła w sen na cztery dni. W roku 1865, w wieku 19 lat, została przyjęta do postulatu w zgromadzeniu sióstr św. Józefa w Capelette w pobliżu Marsylii. Tu ponownie została skierowana do służby w kuchni. Po postulacie rada

zgromadzenia zdecydowała się ją odebrać, argumentując, że jej nadprzyrodzone dary nie są właściwe w zakonie czynnym.

W czerwcu 1867 r. wstąpiła do karmelitanek w Pau. Tu podczas postulatu pojawiły się pierwsze stygmaty. Rozpoczynając nowicjat, 21-letnia Miriam otrzymała imię zakonne Maria od Jezusa Ukrzyżowanego. Przeżyła opętanie od 26 lipca do 4 września 1868. Trwało ono dokładnie 40 dni. Przeżywała również ekstazy, wizje, prorocтва i lewitacje.

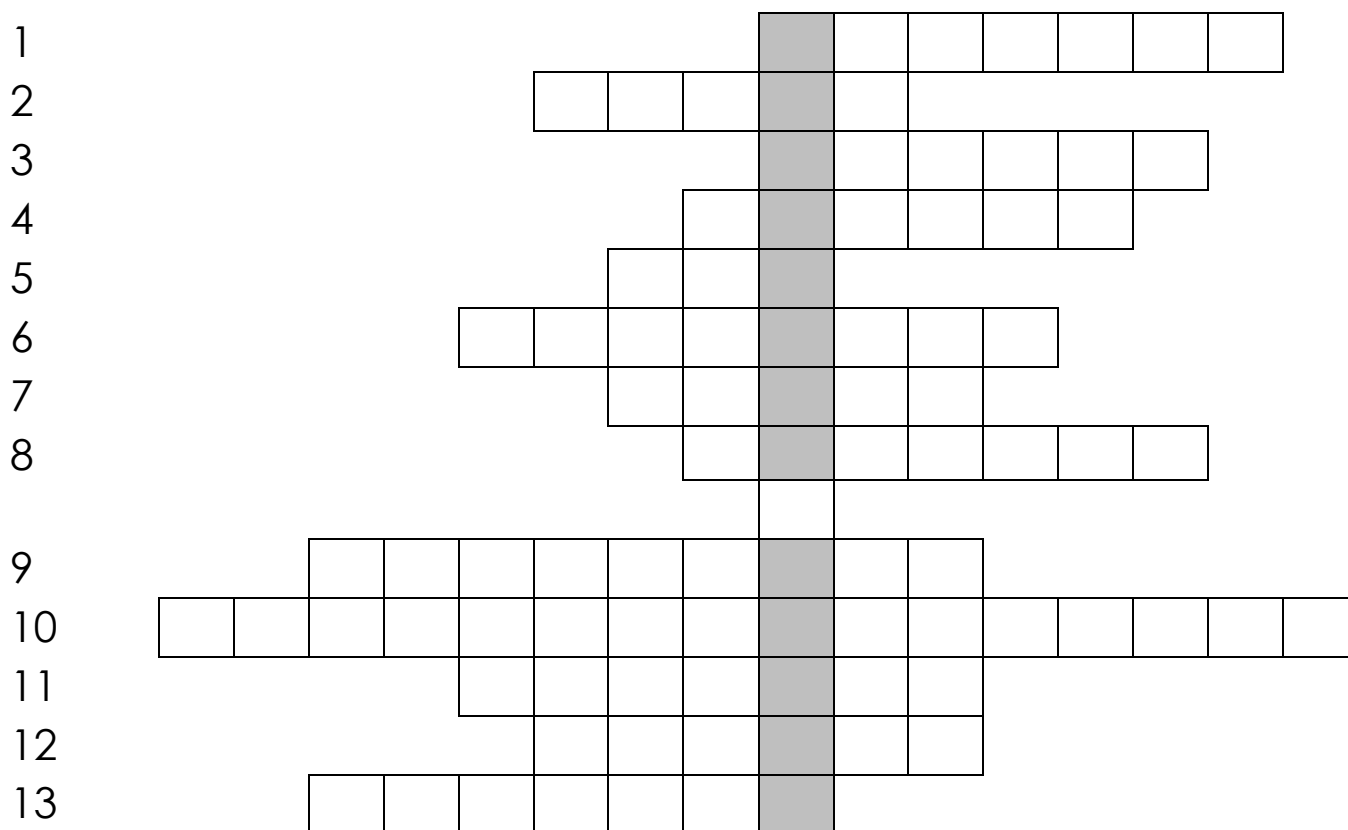
Po odbyciu nowicjatu wraz z grupą pięciu innych sióstr w 1870 r. wyruszyła do Indii, w celu założenia nowego klasztoru. W czerwcu 1871 r. przeżyła kolejną ekstazę. Dnia 21 listopada 1871 złożyła w Mangalore śluby wieczyste. Niecały rok potem w dniu 5 listopada 1872 powróciła do Pau, gdzie znów została skierowana do prac fizycznych. Dnia 20 sierpnia 1875 r. wyruszyła wraz z dziewięcioma towarzyszkami do Betlejem w celu założenia nowego klasztoru. Trwałym znakiem jej działalności w Palestynie jest klasztor sióstr karmelitanek na Wzgórzu Dawida w Betlejem. W dniu 22 sierpnia 1878 przeżyła upadek ze schodów, w trakcie którego złamała lewą rękę. Na jego skutek błyskawicznie rozwinęła się gangrena i **Maria od Jezusa Ukrzyżowanego** zmarła 26 sierpnia 1878 roku, mając zaledwie 32 lata.

Została beatyfikowana przez papieża Jana Pawła II w dniu 13 listopada 1983 roku.

Jeżeli wierzymy w objawienie bł. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego, to nasuwa się oczywistość, że powinniśmy Msze Święte w Duchu Świętym na trwałe wpisać do kalendarza praktyk religijnych w parafii i czynić usilne starania, aby naszą Świątynię, na podstawie otrzymanych licznych łask i uzdrowień, przemienić w Sanktuarium Ducha Świętego. Zostaliśmy powołani przez Ducha Świętego do szerzenia cywilizacji miłości poprzez ewangelizację. Rozgłaszajmy więc otrzymane dary Ducha Świętego i dawajmy świadectwa Jego miłości do nas wszystkich, gdyż „**będziesz miał światło, będziesz miał pokój, On uleczy chorych, obudzi tych, którzy śpią**”, zacznij i ty budzić tych, którzy śpią w twoim otoczeniu.

Oprac. ABC

Krzyżówka



1. Dzień poprzedzający Boże Narodzenie.
2. Ziemski tata Jezusa.
3. Pod świątecznym obrusem.
4. Oddali go Jezusowi Trzej Królowie.
5. Według tradycji w szopce byli Maryja, Józef, Jezus i
6. Archanioł, który zwiastował dobrą nowinę.
7. Patronka, której święto obchodzimy 13 grudnia.
8. Drzewko świąteczne.
9. Chwała na Bogu,
10. Dzieciątko Jezus trzymało rączki w górze na znak
11. Inaczej pustelnik.
12. W niej odnaleźli
13. W tym mieście wychował się Jezus.

Monika Sójka

Orzechowa pychootka

Składniki:

CIASTO:

1/2 kg mąki (3 szklanki)

1/2 kostki margaryny

Kasi

1/2 szklanki cukru pudru

2 jajka

2 łyżeczki miodu

1 łyżeczka sody

POLEWA ORZECHOWA:

30 dkg orzechów

włoskich

1/2 kostki margaryny *Kasi*

2 łyżki miodu

1/2 szklanki cukru

KREM:

1/2 litra mleka

2 łyżki mąki pszennej

2 łyżki budyniu śmietankowego

1 kostka margaryny *Kasi*

2/3 szklanki cukru pudru

Wykonanie:

Zagnieść ciasto ze wszystkich składników. Podzielić na dwie części. Na jeden placek nałożyć polewę orzechową. Piec po 15 minut w temperaturze 180 °C.

Margarynę rozpuścić na patelni na małym ogniu, dodać miód i cukier - wymieszać. Dodać orzechy i prażyć przez 3 minuty.

Z mleka, mąki i budyniu śmietankowego ugotować „budyń”. *Kasię* utrzeć z cukrem pudrem i dodawać po trochu wystudzony „budyń”. Ucierać, aż będzie puszyste.



Układanie:

Na spód ciasto bez polewy -> krem -> ciasto z polewą orzechową.

Lena

Z życia parafii

Odeszli do Pana:

Marian Hejmus, Wanda Szymczak, Stefania Właśniak

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

Sakrament chrztu przyjęli:

Ewa Kierońska, Mikołaj Sobczak, Helena Jankowska,

Maja Marczyk

Witamy w społeczności Kościoła.

OGŁOSZENIA

- Msze święte w Wigilię Bożego Narodzenia
- z udziałem dzieci o godz. 21.00
- Pasterka 24.00
- Zapraszamy o 20.30 na Jasełka przygotowane przez dzieci lub 23.30 na spektakl świąteczny przygotowany przez młodzież.
- W Boże Narodzenie i drugi dzień świąt Msze święte wg porządku niedzielnego.
- Spotkania z dziećmi przy żłóbku będą w dniach 25 i 29 grudnia oraz w dniach 5 i 6 stycznia o godz. 15.00.
- Rozstrzygnięcie konkursu szopek Bożonarodzeniowych będzie na spotkaniu przy żłóbku w dniu 5 stycznia.
- Podsumowanie spotkań adwentowych będzie przy żłóbku 6 stycznia.

Ramowy plan kolędy 2013/2014

Piątek 27 XII 2013 r. – ul. Gorzycka / 3 x /
Sobota 28 XII 2013 r. – ul. Krzywa i Wspólna oraz
Odolanowska / 3 x /

Poniedz. 30 XII 2013r. – ul. Kwiatowa, Wierzbowa i Malwowa / 3 x /
Piątek 3 I 2014r. – ul Różana i Akacjowa / 2 x /

Sobota 4 2014r.	-	ul. Składowa i Jesionowa / 1 x /

Wtorek 7 2014 r.	-	ul. Okólna i Daliowa / 2 x /
Środa 8 2014 r.	-	Osiedle Kresowe / 3 x /
Czwartek 9 2014r.	-	ul. Lipowa, Powstańców W - wy, ul. Próchnika , / 3 x /
Piątek 10 2014 r.	-	ul. Czarnieckiego i Hetmańska / 3 x /
Sobota 11 201 4 r.	-	ul. Poniatowskiego i Kilińskiego / 3 x /

Poniedz. 13 2014 r.	-	ul. Traugutta i Glabisza / 3 x /
Wtorek 14 2014 r.	-	Powst. Listop., Powst. Styczn., Dymarskiego, Taczanowsk. / 3x /
Środa 15 2014r.	-	Wróblewskiego, Sikorskiego i Dywizjonu 303 / 3 x /
Czwartek 16 2014 r.	-	ul. Chłopickiego / 3 x /
Piątek 17 2014 r.	-	ul. Jasińskiego / 3 x /
Sobota 18 2014 r.	-	Godebskiego i Emilii Plater / 3 x /

Poniedz. 20 2014 r.	-	ul. Chodkiewicza / 2 x /
Wtorek 21 2014 r.	-	ul. Bema / 3 x /
Środa 22 2014 r.	-	ul. Chłapowskiego / 3 x /
Czwartek 23 2014 r.	-	ul. Rejtana numery nieparz. , Topolowa i Korsaka / 3 x /
Piątek 24 2014 r.	-	ul. Rejtana numery parz., Wawrzyniaka i Niegolewskiego / 3 x /
Sobota 25 2014 r.	-	ul. Kordeckiego, Okrężna i Krasickiego / 3 x /

Odwiedziny kolędowe od poniedziałku do piątku – pocz. od godz. 15.30, w soboty od godz. 14.00.

Jest to plan ogólny i ramowy. W sytuacjach koniecznych może on ulec zmianie.